

RAPORT TYGODNIOWY

Data publikacji: 29 kwietnia 2016 r.

Ciężkie czasy dla dolara

To był ciężki tydzień dla dolara, który znalazł się w krzyżowym ogniu. Z jednej strony posiedzenie FOMC nie przekonało rynku, że stopy w USA zostaną podwyższone w czerwcu. Z drugiej – na siłę zaczęły przybierać pozostałe waluty z grona G-10, dodatkowo spychając dolara do defensywy. Jeśli na rynku nie dojdzie do gwałtownego zwrotu, to schemat ten powinien być kontynuowany, przynajmniej do czasu piątkowych danych z rynku pracy.

Wracając do rynku walutowego i siły poszczególnych walut: jastrzębio odczytane zostały posiedzenia BoJ i RBNZ, wspierając JPY oraz NZD. GBP kontynuuje odbicie na fali optymistycznych doniesień ws. Brexitu (ostrzeżenia Obamy i nieco lepsze sondaże). Z kolei CAD i norweska korona zyskują dzięki drożejącej ropie. Z głównych walut plusów próżno szukać jedynie dla euro, co może skazywać EUR/USD na pozostanie w uciążliwej konsolidacji. Zdecydowanie w tyle pozostaje również AUD, osłabiony rozczarującym odczytem inflacji, co jednak powinno się zmienić po nadchodzącym posiedzeniu RBA.

Tak więc mimo, że podwyżka w czerwcu dalej jest możliwa, w przestrzeni G-10 znaleźć można waluty, które posiadają lepsze perspektywy, co wróży dalszą słabość dolara.

Przyszły tydzień: ISM, PMI, RBA, NFP, RPP

W USA głównym wydarzeniem będą piątkowe dane z rynku pracy. Po tym, jak FED podkreślił swoją zależność od danych makro, odczyt ten będzie jeszcze ważniejszy niż to było ostatnio. Wysoki przyrost miejsc pracy powinien wywołać odreagowanie wyprzedanego USD. Z drugiej strony, przy panującym antidolarowym sentymencie słaby odczyt posłużyłby jako pretekst do nowej fali wyprzedaży dolara. Sam przyrost miejsc pracy jednak nie wystarczy – równie ważna będzie dynamika płac godzinowych. Prognozowany jest minimalny wzrost (2.4 proc. vs 2.3 proc.) i kolejne rozczarowanie na tym polu z pewnością zaboli dolara. Wcześniej poznamy również odczyty ISM (pon, śr). Tu również ryzyko jest asymetryczne – kolejne dobre dane nie będą entuzjastycznie przyjmowane do czasu poprawy w „twardych” wskaźnikach (PKB), z kolei słabszy wynik będzie wodą na młyn dla sprzedających dolara. Kalendarz uzupełniają cotygodniowe wnioski o zasiłek dla bezrobotnych (czw.) oraz odczyt ADP (czw.), będący pewną wskazówką przed NFP. Oprócz danych makro, impulsem dla notowań będą również wystąpienia decydentów FED. W tym tygodniu zaplanowano ich łącznie aż 8, jednak tylko troje z nich posiada głos w tym roku. Są to: Dudley (ndz.), Mester (wt.) oraz Bullard (czw.)

W strefie euro jedynymi istotnymi publikacjami będą odczyty PMI z szeregu krajów. W sytuacji, gdy ECB wystrzelała się z amunicji i nie ma szans na zmianę parametrów jego polityki monetarnej w najbliższym czasie, dane makro straciły na znaczeniu i wątpliwe by przełożyły się na rynek FX. Większe znaczenie mogą mieć zaplanowane przemówienia bankierów centralnych – Mario Draghiego (pon.) oraz Weidmanna (pon. i śr.). W piątek miejsce będzie miała dodatkowo decyzja w sprawie ratingu Portugalii (agencji Moody's). Ostatnio pojawiły się głosy o możliwym obcięciu ratingu, jednak naszym zdaniem jest to bardzo mało prawdopodobne.



Zmiana procentowa (5 dni) kursów walut G10 względem USD.

Stan na 2016-04-29 17:00

Źródło: Bloomberg



Indeks dolarowy DXY – zejście na długoterminowe minima

Źródło: TMS Brokers, Bloomberg

Przyszły tydzień : ISM, PMI, RBA, NFP, RPP

Z Wielkiej Brytanii również dostaniemy odczyty PMI, które jak zwykle mogą mieć krótkotrwały wpływ na wahania funta. Większe znaczenie dla brytyjskiej waluty będą miały jednak wyniki kolejnych sondaży ws. Brexitu.

Wydarzeniem tygodnia w Polsce będzie posiedzenie RPP (pt.). Parametry polityki pieniężnej powinny pozostać bez zmian, od ostatniego posiedzenia nie wydarzyło się nic, co mogłoby przekonać radę do zmiany nastawienia. Interesujące może okazać się jednak, jak członkowie RPP odniosą się do osłabienia złotego z ostatnich tygodni. Wcześniej poznamy również odczyt PMI (pon.) który jednak jak zwykle pozostanie bez wpływu na kurs złotego. W kontekście polskiej waluty pamiętać należy również o podwyższonym ryzyku deprecjacji ze względu na bark krajowych inwestorów (długi weekend)

W Japonii w tym tygodniu wypada „Złoty tydzień” i rynki będą zamknięte od poniedziałku do piątku, wobec czego kalendarz makro jest pusty.

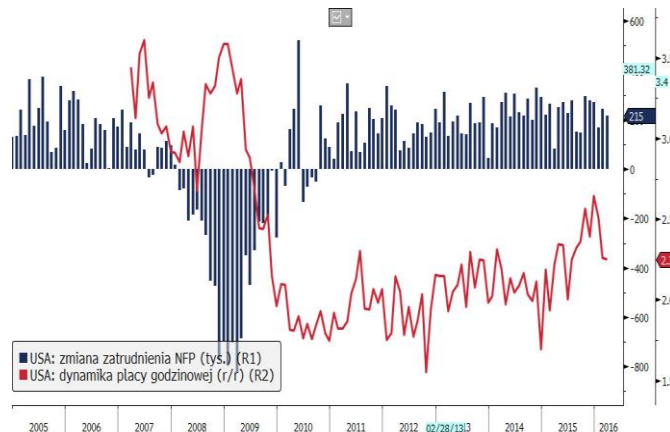
Poznamy natomiast chiński przemysłowy Caixin PMI (wt.). Ewentualny słaby odczyt może zaważyć na rynkowym sentymencie. W ostatnim miesiącu odczyt uplasował się na relatywnie wysokim poziomie, blisko granicy 50 pkt.

W Australii liczyć się będzie tylko decyzja RBA ws. poziomu stóp procentowych (wt.). Po słabych danych o inflacji wzrosły oczekiwania na cięcie stóp. Jednak gubernator Stevens podkreślał, że w krótkim terminie spodziewać się można niższej inflacji i dojście do celu może zająć nieco czasu. Argument o zbyt dużej sile waluty również można podważyć – ostatnie reakcje rynkowe pokazują, że wpływ banków centralnych na kurs walutowy jest nikły. Po ewentualnej obniżce i chwilowym osłabieniu, w średnim terminie AUD i tak wydaje się skazany na dalszą aprecjację napędzane przez czynniki będące poza kontrolą RBA – drożące surowce i wysoki apetyt na ryzyko. Wobec tego oczekujemy pozostawienia stóp bez zmian. Powinno to przełożyć się na znaczące umocnienie AUD – waluta ma do nadrobienia spory dystans względem innych crossów surowcowych.

Z Nowej Zelandii poznamy dane z rynku pracy (śr.). Mogą one dać nieco wskazówek odnośnie przyszłego nastawienia RBNZ, jednak bezpośredni wpływ na kurs NZD będzie możliwy jedynie przy odczycie mocno odbiegającym od prognoz. W tym tygodniu poznamy dane z rynku pracy również z Kanady (pt.). Ponownie, ich wpływ na notowania CAD będzie, jeśli już, krótkotrwały, dużo większe znaczenie będzie miał fakt, czy wzrostowy rajd ropy będzie kontynuowany.



Chiński PMI pozostaje w tendencji wzrostowej
 Źródło: TMS Brokers, Bloomberg



Dalszy spadek dynamiki płacy godzinowej może okazać się ciosem dla dolara
 Źródło: TMS Brokers, Bloomberg

Sporządził:
Mikołaj Kszczotek
Analityk Techniczny

Departament Analiz DM TMS Brokersda@tms.pl**(+48) 22 2766243**

Kierownik Departamentu

Bartosz Sawicki

(+48) 603307161

bs@tms.pl

Główny Ekonomista

Konrad Białas

-

kbi@tms.pl

Analityk Techniczny

Mikołaj Kszczotek

-

mks@tms.pl

Prezentowany raport jest wynikiem analiz prowadzonych przez Dom Maklerski TMS Brokers S.A. i, choć sporządzony został na podstawie wiarygodnych źródeł informacji, TMS Brokers nie gwarantuje kompletności, dokładności i poprawności danych w nich zawartych. Dystrybucja raportu ogranicza się do klientów, z którymi TMS Brokers podpisał odpowiednie umowy świadczenia usług, jak również użytkowników serwisów informacyjnych, w tym serwisów internetowych udostępnianych przez TMS Brokers. TMS Brokers nie ponosi odpowiedzialności za działania podjęte na podstawie rekomendacji, prognoz, przewidywań i jakichkolwiek informacji zawartych w prezentowanym raporcie o ile przy ich przygotowaniu TMS Brokers dołożył należytej staranności. Szczegółowe informacje dotyczące TMS Brokers, zasad sporządzania i rozpowszechniania rekomendacji, źródeł informacji, określenia odbiorców rekomendacji, terminologii fachowej, konfliktów interesów, jak również częstotliwości wydawania i ważności rekomendacji, wskazane zostały na stronach internetowych www.tms.pl w części „zastrzeżenia”.